



Trasa Łagiewnicka rośnie w oczach

2019-07-09

Budowa Trasy Łagiewnickiej to jedna z najważniejszych inwestycji w Krakowie. Jej realizacja nie tylko otworzy drogę do budowy zachodniego odcinka III Obwodnicy, ale także ułatwi przejazdy między dzielnicami leżącymi na południu miasta. O tym jak wyglądają postępy w jej budowie przekonali się radni podczas wyjazdowego posiedzenia Komisji Infrastruktury.

Tym razem wyjazdowe posiedzenie komisji oznaczało długi spacer po odcinku trasy zlokalizowanym w Łagiewnikach. Zanim jednak do tego doszło, Krzysztof Migdał, członek zarządu Trasy Łagiewnickiej przypomniał radnym historię trasy i poinformował ich o detalach dotyczących budowy. Jak można było usłyszeć, w realizacji nie ma opóźnień, a budowa idzie zgodnie z planem, co jest zasługą kilkuset osób stale pracujących na terenie przyszłej trasy.

Przypomnijmy, że Trasa Łagiewnicka przebiegać będzie od ul. Stefana Grota-Roweckiego do skrzyżowania ul. Wincentego Witosa, Halszki i Beskidzkiej. W ramach inwestycji powstanie pięć tuneli, nowe węzły drogowe, ekrany akustyczne, mosty, kładki, chodniki, ścieżki rowerowe oraz prawie dwukilometrowa linia tramwajowa. Otwarcie trasy zaplanowane jest na koniec 2020 r.

Ogrom inwestycji robił spore wrażenie, co zgodnie potwierdzali radni podczas spaceru, ale nie obyło się bez krytycznych uwag i pytań. Radny Michał Drewnicki dopytywał o biegnącą praktycznie pośrodku budowy rzekę Wilgę. Jak się okazało, dla budowniczych nie jest to wielki problem. Rzeka zostanie po prostu... przeniesiona. Dosyć kontrowersyjna była też odległość niektórych domostw od budowy. Kilka niedużych, trochę już podniszczonych, ale wciąż zamieszkałych gospodarstw stoi bardzo blisko budowanej trasy. Niektórzy z radnych głośno wyrażali także swoje obawy co do tego, że trasa spowoduje olbrzymi hałas oraz drastycznie wzrosną zanieczyszczenia. Problemem poruszonym przez radnych może być też to, że trasa może wprowadzić tranzyt z IV obwodnicy.